

*Sygn. akt II AKa 391/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 2 grudnia 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Jerzy Leder*

*Sędziowie: SA – Anna Zdziarska*

*SO /del./ – Dorota Tyrała (spr.)*

*Protokolant: st. sekr. sąd. – Marzena Brzozowska*

*przy udziale prokuratora Marka Deczkowskiego*

*po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 roku*

*sprawy z wniosku H. Ł.*

*w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie*

*na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 13 lipca 2015 r., sygn. akt XVIII Ko 57/14*

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną na rzecz wnioskodawczyni H. Ł. w punkcie I wyroku kwotę tytułem zadośćuczynienia podwyższa do 120.000 (stu dwudziestu tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia niniejszego wyroku;**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 13 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie sygn. akt XVIII Ko 57/14:**

I. na podstawie art. 552§4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz H. Ł. kwotę (...) (osiemdziesiąt pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 11 czerwca 2005 roku do dnia 21 grudnia 2006 roku w postępowaniu sądowym toczącym się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa w Warszawie w sprawie o sygn. akt III K 811/05;

II. w pozostałym zakresie wniosek oddalił;

III. na podstawie art. 554§2 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz H. Ł. tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika kwotę 408 złotych;

IV. pozostałymi kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

***Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczyni.***

Zaskarżając powyższy wyrok w części, tj.: w zakresie punktu I-go w części ustalającej datę wymagalności odsetek za zwłokę na dzień prawomocności orzeczenia, zamiast na dzień złożenia wniosku, zaś w zakresie punktu II-go w całości, powyższemu orzeczeniu zarzucił:

- 1) obrazę art. 552§4 k.p.k. polegającą na oddaleniu wniosku o zasądzenie odszkodowania, mimo istnienia podstaw do jego częściowego uwzględnienia oraz przyznania zaniżonego zadośćuczynienia w stosunku do doznanej krzywdy;
- 2) obrazę art. 476 i art. 481§1 kodeksu cywilnego, polegającą na oznaczeniu daty wymagalności odsetek za zwłokę od zasądzonego roszczenia na dzień prawomocności orzeczenia, mimo istnienia podstaw do uznania, że Skarb Państwa był, od dnia złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie dłużnikiem dopuszczającym się zwłoki ;
- 3) obrazę art. 403 k.p.k. w zw. z art. 263§ 4 k.p.k. i w zw. z art. 96 k.p.k. oraz art. 249§5 k.p.k., polegające na uznaniu za prawnie skuteczne złożenie w dniu 16 listopada 2005 roku przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa wniosku (postanowienia) do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o przedłużenie tymczasowego aresztowania na okres powyżej 2 lat, w czasie przerwy w rozprawie, w składzie 1 – osobowym, mimo prowadzenia procesu w składzie ławniczym oraz przy braku powiadomienia obrońcy przez wnioskującego Sąd Rejonowy o terminie posiedzenia, dotyczącego wystąpienia z wnioskiem do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, uwzględniającego wniosek o przedłużenie tymczasowego aresztowania, bezprawnym pozbawieniem wolności, m.in. H. Ł., na skutek rażącego naruszenia prawa do obrony oraz procedury przedłużenia tymczasowego aresztowania w warunkach art. 263§4 k.p.k.

Stawiając powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy w konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- zasądzenie na rzecz H. Ł. odszkodowania w kwocie 29.527,85 zł
- zasądzenie na rzecz H. Ł. zadośćuczynienia w kwocie 245.000 zł, przy zaliczeniu przyznanej już przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia – 85.451 zł (punkt I wyroku),
- ustalenie terminu początkowego liczenia odsetek za zwłokę w płatności zasądzonych należności, na datę złożenia wniosku.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

***Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja w części zasługiwała na uwzględnienie.***

Zanim jednak Sąd Apelacyjny przystąpi do wskazania powodów z jakich doszło do zmiany zaskarżonego wyroku – w pierwszym rzędzie podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dokonał analizy zaleconej w poprzednim wyroku odwoławczym Sądu Apelacyjnego z dnia 10 września 2014 r. w sprawie sygn. akt II AKa 199/14. Sąd I instancji dostosował się do wskazań Sądu odwoławczego oraz respektował zapatrywania prawne, które były wiążące dla tego Sądu, zgodnie z treścią art. 442 § 3 k.p.k. Pełnomocnik wnioskodawczyni zdaje się nie dostrzegać powyższych uwarunkowań prawnych kontestując ponownie kwestię już rozstrzygniętą przez Sąd Apelacyjny, a dotyczącą podnoszonego zarzutu obrazę art. 403 k.p.k. w zw. z art. 263§4 k.p.k. W tym zakresie aktualnie wywiedziona skarga apelacyjna nie zawiera żadnych argumentów, które mogłyby podważyć skutecznie pogląd prawny wyrażony w poprzednim orzeczeniu w sprawie sygn. akt II AKa 199/14 i brak jest podstaw do oceny, że stracił on w jakimkolwiek zakresie na aktualności. Stąd też brak jest podstaw do odnoszenia się przez Sąd Apelacyjny na nowo do argumentów skarżącego w zakresie dotyczącym zarówno 1-osobowego składu Sądu wnoszącego o przedłużenie tymczasowego aresztowania, jak i tych, które były podawane podczas wcześniejszego rozpoznania sprawy i wskazywały na „niekonstytucyjność” funkcjonowania asesora sądowego. Ponowne zatem stawianie zarzutu obrazę art. 403 k.p.k. w zw. z art. 263§4 k.p.k. w zw. z art. 96 k.p.k. (punkt 3 apelacji) nie może zostać potraktowane

inaczej niż jako polemika z zapadłym rozstrzygnięciem, co oczywiście nie może być skuteczne. Odnosząc się zaś do podniesionego w apelacji zarzutu, iż w toku rozpoznania sprawy zawisłej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa w Warszawie o sygn. akt III K 811/05 obrońca oskarżonej H. Ł. nie był powiadomiony o terminie posiedzenia w dniu 16 listopada 2005 roku, co w ocenie pełnomocnika wnioskodawczyni stanowiło naruszenie art. 96 k.p.k. w zw. z art. 249§5 k.p.k. – dość wskazać, że nie jest on trafny. Wywód uzasadniający tezę o oczywistej bezzasadności tego zarzutu apelacji można ograniczyć do kilku zdań. Mianowicie wystarczy podać, że zgodnie z treścią art. 249§5 k.p.k. obrońca ma prawo udziału w posiedzeniu Sądu dotyczącym przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania – w tym przedmiocie procedował na skutek wniosku Sądu Rejonowego z dnia 16 listopada 2005 roku Sąd Apelacyjny w dniu 25 listopada 2005 r. w sprawie sygn. akt II AKp 120/05 oraz 30 grudnia 2005 r. w sprawie II AKz 583/05. Posiedzenie Sądu Rejonowego z dnia 16 listopada 2005 r. nie było zatem posiedzeniem w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania, bowiem na tym posiedzeniu nie była de facto podejmowana decyzja w tym przedmiocie, a zapadłe na tym posiedzeniu postanowienie miało charakter jedynie postulatyczny. Nie można tym samym zgodzić się z poglądem pełnomocnika wnioskodawczyni, że brak powiadomienia obrońcy oskarżonej o terminie posiedzenia, na którym Sąd Rejonowy wystąpił z wnioskiem o przedłużenie tymczasowego aresztowania prowadzi do oceny, że z tego powodu tymczasowe aresztowanie H. Ł. w okresie od dnia 10 grudnia 2005 r. do dnia 21 grudnia 2006 r. było bezprawne.

Sąd Apelacyjny natomiast ponownie wskazuje, że wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 13 stycznia 2009 r. (Nr skargi (...)) stwierdzono naruszenie wobec wnioskodawczyni art. 5 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, bowiem powody stosowania tymczasowego aresztowania wobec H. Ł. nie uzasadniały długości całego okresu tego środka. W realiach niniejszej sprawy istniały zatem podstawy do analizy stosowania tymczasowego aresztowania w aspekcie przepisów rozdziału 28 k.p.k., w szczególności zaś czy tymczasowe aresztowanie H. Ł. było niewątpliwie niesłusznym w rozumieniu art. 552§4 k.p.k. W tym zakresie Sąd I instancji wykonując zalecenia wydane przez Sąd Odwoławczy dokonał prawidłowego ustalenia, że przebieg postępowania w sprawie nie uzasadniał stosowania tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawczyni w okresie przekraczającym dwa lata, a zatem po 10 czerwca 2005 roku. Treść apelacji pełnomocnika wnioskodawczyni wskazuje, że w zakresie ustalenia tej daty granicznej brak jest argumentacji podważającej trafność powyższych ustaleń, bowiem zmierza ona do zakwestionowania zaniżenia przyznanego zadośćuczynienia oraz oddalenia wniosku o odszkodowanie.

Na wstępie tej części rozważań podkreślić należy, że odszkodowanie i zadośćuczynienie unormowane w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego zgodnie z przyjętym powszechnie poglądem w orzecznictwie Sądu Najwyższego, akceptowanym w doktrynie, są naprawieniem szkody lub krzywdy wyrządzonej – przy czym możliwe jest dochodzenie tych roszczeń przed uprawomocnieniem się orzeczenia kończącego w sprawie, w której środek zapobiegawczy był stosowany jeśli nie opiera się ono na twierdzeniu o braku dużego prawdopodobieństwa popełnienia zarzucanego czynu. Kwestia dotycząca dopuszczalności wystąpienia w sprawie niniejszej w trybie art. 552§4 k.p.k. jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego toczącego się przeciwko H. Ł. została rozstrzygnięta w poprzednim orzeczeniu Sądu Apelacyjnego i w tym zakresie stanowisko wówczas wyrażone jest w pełni aktualne.

Wielokrotnie w swoich judykatach Sąd Najwyższy oraz orzecznictwo Sądów Apelacyjnych podkreśla, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć znaczenie w danym przypadku. Chodzi tu przede wszystkim o stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, wiek pokrzywdzonego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia itp. W realiach niniejszej sprawy słusznie Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni trwającego przez okres 1 roku 6 miesięcy i 10 dni stosowanie tego środka zapobiegawczego w sposób bezprawny naruszyło jej dobro osobiste w postaci przede wszystkim jej prawa do wolności osobistej oraz dobrego imienia. Sąd Okręgowy właściwie dostrzegł okoliczności dotyczące zarówno długootrwałości stosowanego wobec H. Ł. tymczasowego aresztowania, jak i związanego z tym dyskomfortu wynikającego z braku kontaktu wnioskodawczyni z rodziną, a także warunki w jakich było ono wykonywane, związane z tym stres i skutki w postaci kłopotów somatycznych wnioskodawczyni oraz wpływ tymczasowego aresztowania na jej kondycję psychiczną oraz poczucie krzywdy i obniżenie własnej wartości

– niemniej okolicznościom tym Sąd I instancji nadał niewłaściwą miarę. Przede wszystkim zasądzona przez Sąd I instancji kwota z tytułu zadośćuczynienia nie uwzględnia w należyтым stopniu dolegliwości wynikłych z tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni będących wypadkową wszystkich dostrzeżonych uwarunkowań. Prawidłowa ocena powyższych okoliczności uzasadnia przyjęcie wyższej, niż zasądzona kwoty tytułem zadośćuczynienia. Jest to możliwe w oparciu o ustalenia Sądu Okręgowego poczynione w niniejszej sprawie. Całokształt okoliczności ustalonych w sprawie wskazuje, że tymczasowe aresztowanie było dla wnioskodawczyni źródłem poważnych cierpień. Niewątpliwie należy jej się z tego tytułu od Skarbu Państwa odpowiednie zadośćuczynienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwotą czyniącą zadość jej krzywdzie jest 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku. Zadośćuczynienie w tej wysokości będzie stanowić odczuwalną rekompensatę, a zatem uznać należy, iż jest kwotą odpowiednią w rozumieniu przepisów dotyczących zadośćuczynienia (art. 445 k.c.) – tym bardziej, że z tego tytułu wnioskodawczyni uzyskała również zadośćuczynienie w kwocie 1500 euro przyznane wyrokiem ETPC z dnia 13 stycznia 2009 r.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, w przypadku orzekania o odsetkach od odszkodowania za niesłuszne aresztowanie nie ma zastosowania reguła z art. 481 k.c. Dłużnik (Skarb Państwa) nie jest w zwłoce od czasu złożenia wniosku, bo nie wie, jaką kwotę ma płacić i dopiero orzeczenie sądu tę kwotę oznacza. Odsetki są należne tylko za okres opóźnienia świadczenia wymagalnego, rozpoczynający się z chwilą prawomocności orzeczenia sądowego, stanowiącego podstawę zapłaty. Mimo cywilnego charakteru tego zobowiązania nie stosuje się tu zasady odpowiedzialności kontraktowej, bo prokurator nie może uznać roszczenia. Nie stosuje się zasady odpowiedzialności deliktowej, odpowiedniej gdy sprawca wyrządza szkodę czynem niedozwolonym, bowiem wtedy rozmiar szkody jest znany już w chwili jej wyrządzenia (tak przykładowo : Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1991 r., sygn. akt V KRN 475/90). Tym samym nie ma racji skarżący pełnomocnik wnioskodawczyni zarzucając obrazę art. 476 k.c. i art. 48171 k.c. polegającą na oznaczeniu daty wymagalności odsetek za zwłokę od zasądzonych roszczenia od daty prawomocności orzeczenia.

Przechodząc do kwestionowanego przez pełnomocnika rozstrzygnięcia o oddaleniu wniosku o zasądzenie odszkodowania stwierdzić należy, że stanowisko Sądu I instancji jest trafne.

Celem odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym też wynikającej z art. 552 k.p.k., mającej charakter kompensacyjny, a więc nie mogącej przekraczać rozmiaru szkody, nie jest wzbogacenie poszkodowanego, a co za tym idzie winna być ona określona jednoznacznie (nie hipotetycznie) i mieć logiczne uzasadnienie w dostarczonych dowodach, a nie jak w przypadku zadośćuczynienia opierać się w określonym zakresie na zasadzie uznaniowości sądu.

Na podkreślenie zasługuje też i to, że szkoda w rozumieniu przepisu art. 552 § 4 k.p.k., obejmująca tak szkodę rzeczywistą, jak i utracone korzyści, stanowi uszczerbek (stan niekorzystny) w prawnie chronionych interesach wnioskodawcy, wynikający z tymczasowego aresztowania, który to środek zapobiegawczy Sąd bezpodstawnie stosował w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym, przy czym w oparciu o metodę dyferencyjną ową szkodę traktować należy jako różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywanych ustaleń, a stanem hipotetycznym, gdyby do zdarzenia nie doszło.

W doktrynie prawa cywilnego akcentuje się też i to, że Sąd ustalając zakres odpowiedzialności odszkodowawczej winien brać pod uwagę sytuację konkretną, a nie typową.

W tej mierze istnieje od dawna ugruntowany pogląd wielokrotnie wyrażany w poglądach judykatury, że szkodę stanowi różnica między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby nie pozbawiono zainteresowanego wolności (stan hipotetyczny), a stanem rzeczywistym z chwili odzyskania wolności, obejmującym zarówno poniesione straty, jak i utracone korzyści.

W postępowaniu odszkodowawczym obowiązkiem Sądu w zakresie ustaleń faktycznych jest wykazanie adekwatnego związku przyczynowego, a więc obejmującego zwykle następstwa danej przyczyny, między szkodą, a uznanym za niewątpliwie niesłuszne tymczasowym aresztowaniem, który ograniczony jest do normalnych powiązań kauzalnych, a ocena, czy skutek jest "normalny" (zdarzenie zwiększyło prawdopodobieństwo wystąpienia szkody) opiera się na całokształcie okoliczności (dowodów) sprawy przy uwzględnieniu logiki i doświadczenia życiowego. Mówiąc

innymi słowy adekwatny związek przyczynowy obejmuje zwykle następstwa danej przyczyny, a dla jego wykazania ustalić m.in. należy, czy zdarzenie (pozbawienie wolności) stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody, a zatem czy między owym zdarzeniem, a szkodą zachodzi obiektywna, bezstronna i generowana w sposób odpowiadający rzeczywistości konieczność. Nie wystąpienie zatem zdarzenia (pozbawienia wolności) powodowałoby też, że szkoda by nie wystąpiła.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić w pierwszym rzędzie trzeba, iż Sąd Okręgowy odniósł się z należytą starannością nie tylko do problematyki prawnej związanej z zasadami prawnymi w jakich możliwe jest uwzględnienie wniosku o odszkodowanie, ale w szczególności prawidłowo zastosował się do wytycznych sformułowanych w tym zakresie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 września 2014 r. w sprawie sygn. akt II AKa 199/14. Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd wyrażony w tym zakresie przez Sąd I instancji w skarżonym wyroku i z tych względów jego przytaczanie jest zbędne. Co istotne w sprawie: postępowanie karne toczące się przeciwko wnioskodawczyni w sprawie sygn. akt III K 811/05 przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa w dalszym ciągu nie zostało zakończone – a tym samym wniosek o odszkodowanie będzie mógł być ponowiony w razie korzystnego dla wnioskodawczyni rozstrzygnięcia kończącego w sprawie.

Rozmiar szkody, to nie jedynie utrata osiągniętego przychodu w okresie pozbawienia wolności, ale kwota utraconych zarobków pomniejszona o koszty utrzymania, obiektywnie zaspakajające potrzeby członków rodziny (koszty wyżywienia, ubioru, mieszkania, korzystania z mediów, opału itp.), czy też koszty innych miesięcznych zobowiązań. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że choć odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie ma charakter cywilny to jednak odbywa się na podstawie przepisów karnoprocesowych, zachowując szereg odrębności w stosunku do zasad obowiązujących w razie jego dochodzenia na podstawie przepisów prawa cywilnego. Niemniej podobnie jak w sytuacji dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na podstawie przepisów prawa cywilnego – również w przypadku dochodzenia odszkodowania w oparciu o przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego to na wnioskodawcy, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa ciężar dowodu istnienia szkody i jej rozmiaru oraz relacji kauzalnych między szkodą, a zdarzeniem ją wywołującym, w tym wypadku niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. Z tego obowiązku wnioskodawczyni w niniejszej sprawie nie wywiązała się. W żaden sposób nie można podzielić poglądu pełnomocnika wnioskodawczyni, że wyliczenie szkody na obecnym etapie postępowania sprowadza się do ustalenia kwotowej różnicy pomiędzy wynagrodzeniem pracowniczym jakie uzyskiwałyby wnioskodawczyni w przypadku jej zatrudnienia w okresie tymczasowego aresztowania uznanego przez Sąd Okręgowy jako niewątpliwie niesłuszne – a obecnym świadczeniem emerytalnym. W tym zakresie w dalszym ciągu aktualne jest zapatrywanie prawne wyrażone przez Sąd Apelacyjny przy wdawaniu wcześniejszego orzeczenia kasatoryjnego, że kwotę na odszkodowania w niniejszej sprawie mogą składać się jedynie takie jej składniki, ustalone w myśl reguł zasądzania odszkodowań za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, które wnioskodawczyni utraciła tylko i wyłącznie na skutek tego aresztowania w ustalonym okresie, a nie utraciłaby ich gdyby odbyła karę w okresie późniejszym. Poczynienie w tym względzie stosownych ustaleń będzie możliwe po merytorycznym zakończeniu sprawy karnej toczącej się przeciwko H. Ł. – w zależności od treści wyroku - o ile wystąpi ze stosownym wnioskiem w tym zakresie.

***Mając to wszystko na względzie, orzeczono jak na wstępie.***